

MASTERY DLA AZERBEJDŻANU. Z TURECKIMI POCISKAMI MANEWRUJĄCYMI?

Azerbejdżan zainteresowany jest pozyskaniem od 10 do 15 samolotów szkolno-bojowych Leonardo M346 Master. Porozumienie dotyczące rozpoczęcia negocjacji w zakresie zakupu maszyn i kooperacji przemysłowej pomiędzy koncernem Leonardo i Azerbejdżanem podpisano przy okazji wizyty we Włoszech prezydenta tego kraju Ilhama Alijewa. Będą to najnowocześniejsze samoloty w siłach zbrojnych Azerbejdżanu.

Dokument został w obecności prezydenta Alijewa sygnowany przez ministra obrony Azerbejdżanu generała Zakira Hasanowa i dyrektora generalnego koncernu Leonardo Alessandro Profumo. Był to jeden z kilku dokumentów dotyczących kooperacji między Włochami i Azerbejdżanem. Z deklaracji prezydenta Ilhama Alijewa podczas spotkania z przedstawicielami prasy i włoskiego przemysłu wynika, że spodziewa się on w najbliższym czasie podpisania „bardzo dużych umów z koncernem Leonardo”. Mają one dotyczyć m.in. samolotów M-346 Master, ale również innego typu sprzętu wojskowego, cywilnych śmigłowców i kooperacji przemysłowej.

Baku przez wiele lat było bardzo blisko z Moskwą, stanowiącą jego główne źródło uzbrojenia. W latach 2007-2013 Azerbejdżan zakupił w Rosji sprzęt wojskowy o wartości około 4 mld dolarów, w tym 72 czołgi, ponad trzydzieści pojazdów opancerzonych, 37 śmigłowców bojowych i kilkaset systemów artyleryjskich.

Stosunki azersko-rosyjskie zaczęły się psuć w związku z konfliktem o Górski Karabach z Armenią, aż do wstrzymania dostaw uzbrojenia w 2018 roku. jednocześnie od 2014 roku Erywań otrzymał od Moskwy znaczące kredyty, za które zaczęła pozyskiwać rosyjskie uzbrojenie. W tej sytuacji Baku poszukuje nowoczesnego sprzętu wśród dostawców takich jak Włochy, Francja, Turcja czy Izrael.

Czytaj też: [Tureckie pociski manewrujące dla Azerbejdżanu? \[KOMENTARZ\]](#)

Lotnictwo azerskie jest wyposażone w samoloty bojowe MiG-29 i Su-25 oraz szkolno-bojowe L-39, które w większości pamiętają jeszcze czasy ZSRR. Obecnie poszukuje się nowocześniejszego sprzętu. W 2014 roku zapowiadano zakup rosyjskich maszyn szkolno-bojowych Jak-130, które są blisko spokrewnione z M346 Master i mogą służyć zarówno do szkolenia, jak też do atakowania celów naziemnych i powietrznych. Miały one zastąpić eksploatowane od ponad 30 lat maszyny L-39 Albatros w zakresie szkolenia pilotów ale też przejąć część zadań od szturmowych maszyn Su-25. Plan zakupu Mastera jest w tym kontekście naturalną konsekwencją pogorszenia stosunków z Moskwą.

Włoski M346 Master dostępny jest również w wersjach posiadających znaczne możliwości bojowe, obejmujące nie tylko użycie klastycznych bomb i rakiet niekierowanych, ale też uzbrojenia naprowadzanego laserowo czy na źródłu ciepła. Najbardziej zaawansowany wariant to M346FA,

prezentowany po raz pierwszy w 2017 roku w Paryżu. Jest on wyposażony w radar i dziewięć punktów podwieszenia uzbrojenia, w tym prowadnice na końcach skrzydeł, przeznaczone dla pocisków powietrze-powietrze Iris-T, AIM-9L Sidewinder lub I-Derby. Na pozostałych można umieścić szeroką gamę uzbrojenia: od bomb Boeing JDAM czy Roketsan Teber 81 po pociski kierowane Brimstone oraz Marte-ER, zasobniki walki elektronicznej i wiele innych. M346 może też stać się nosicielem pocisków manewrujących SOM-B1, które Azerbejdżan pozyskał od Turcji w 2018 roku.

Brak jest obecnie informacji na temat wersji samolotu M346 Master, na którą zdecyduje się Azerbejdżan. W 2017 roku w kraju tym prezentowany był jeden z prototypów Mastera w wersji podstawowej, jaka weszła na wyposażenie włoskich sił powietrznych w 2011 roku. Obecnie wśród eksportowych użytkowników maszyn M346 Master są również Singapur, Izrael i Polska. W ubiegłym roku koncern poinformował o pierwszym zamówieniu na maszyny bojowe M346FA, jednak nie ujawniono ich odbiorcy. Azerbejdżan może więc stać się szóstym użytkownikiem tych nowoczesnych samolotów.